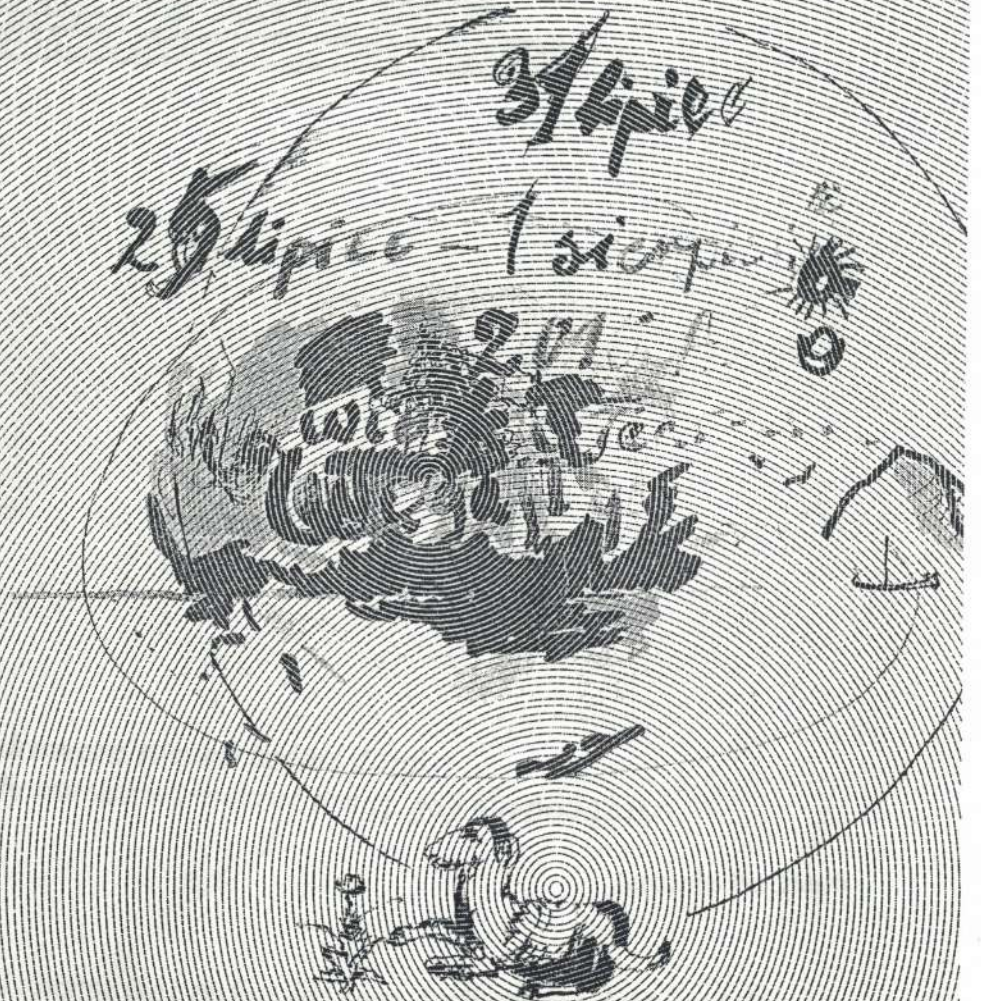


Festiwal Wioska Teatralna '10

rozszerzanie przestrzeni publicznej

- działania przeciw wykluczeniu

- odnowa więzi lokalnej, ekologizacja



Teatr Węgałty/projekt terenowy

Festiwal Wioska Teatralna 2010

- rozszerzanie przestrzeni publicznej
- działania przeciw wykluczeniu
- odnowa więzi lokalnej, ekologizacja

*Wędrowcze, nie ma żadnej drogi.
To Ty musisz wyznaczać drogę, gdy nią podążasz.*

Antonio Machado

*Jeśli chcesz iść prędko, idź sam. Jeśli chcesz dojść daleko,
idź razem z innymi*

afrykańskie powiedzenie

kontakt:

089 512 92 97

wioskateatralna@gmail.com

teajty@free.ret.pl

www.teatrwegajty.art.pl

festiwal team:

Zofia Bartoszewicz - recepcja

Barbara Grzybowska - wolontariat

Katarzyna Regulska - contactor

Karolina Placha - biuro

Erdmute Sobaszek - prezeska Stowarzyszenia

David Zelinka - opieka techniczna

redakcja programu:

Magda Jasińska

Beata Kalinowska

Wacław Sobaszek

rysunki:

Sławomir Barański

skład:

Michał Jabłczyński

Wacław Sobaszek - artistic coordinator

organizatorzy:

Stowarzyszenie „Teatr Węgajty”



Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych

współorganizatorzy:

Gmina Jonkowo



Pracownia Alternatywnego Wychowania

Dom Pomocy Społecznej "Jutrzenka" w Jonkowie, sołectwo Węgajty, sołectwo Nowe Kawkowo

Pomoc finansową udzieli:

european cultural foundation

European Cultural Foundation

Visegrad Fund

Visegrad Fund

Projekt wspierany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej
Gefördert aus Mitteln der Stiftung für deutsch-polnische ZusammenarbeitSamorząd Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Fundacja Altkorn Akademia SA



Warmiński Bank Spółdzielczy



Niczuk Metali - PI Sp. z o.o.

Podziękowania za pomoc rzeczową:

ZHP "Radio" Olsztyn

Stowarzyszenie Szalstry

Stowarzyszenie "Ręką Dzieła"

Za życzliwe i bezinteresowne wsparcie dziękujemy Mariuszowi Kozielskiemu, Ryszardowi Chojalskiemu
i pracownikom Domu Pomocy Społecznej w Jonkowie

Iwona poślubiona

Zespół HAZ bezskwej**Reżyseria: Wacław Sobaszek**

Wykonawcy: Irena Anacka, Zofia Bartoszewicz, Halina Burzyńska, Barbara Grzybowska, Jan Jendrycki, Zygmunt Markowski, Krystyna Polańczyk, Erdmute Sobaszek, Sebastian Świąder, Zofia Wronka, Michał Zajdlewicz.

Kompozycje wokalne: Zofia Bartoszewicz.

Podziękowania dla: Jenny Burniewicz za stroje, Mieczysława Litwińskiego za pieśń pogrzebową, Albina Krajewskiego za lwy. Realizacja pokazu 25 lipca: David Zelinka, Karolina Placha.

W widowisku użyte są fragmenty następujących tekstów Witolda Gombrowicza: „Iwona księżniczka Burgunda”, „Ślub”, „Ferdydurke”, „Szczer”.
*PUPKI*W skład zespołu Hazbeszkwej wchodzi aktorzy Teatru Węgajty i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Jonkowie. Wioskę Teatralną 2009 otwierała ich premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. W tym roku również jako pierwsi powitają festiwalową publiczność. Dla Wacława Sobaszka to już druga próba zmierzenia się z twórczością Gombrowicza. Po głośnej „Syncyżnie” sprzed 5 lat, opartej na fragmentach „Ślubu” i „Trans-Atlantyku”, wrócił do tekstów autora „Ferdydurke”. Powstało przedstawienie pt. „Iwona poślubiona”, będące rezultatem dwuletniego procesu współpracy ze środowiskiem DPS-u.
*Pobranie materiałów
radio
dobry
głos
olek*

Materiał Gombrowicza wydawał się z jednej strony obiecujący, z drugiej – niewystarczający. Maestria portretowania sytuacji międzyludzkiej, opartej na głębokiej hipokryzji, kiedy rodzina – niby-polska, tradycyjna, niby-królewska – przyjmuje lwonę jako kandydatkę do ręki Filipa, podstępnie dążąc do jej unicestwienia. Co prawda ten nieco surrealny, przedwojenny, literacki portrecik wydawał się mocno działać na naszą dzisiejszą wyobraźnię, przywołując całą serię różnych przykładów obecności hipokryzji w naszym życiu codziennym i powodując niepokój o granice bezpieczeństwa naszego własnego świata. Jaka gra się tutaj toczy? W języku greckim hipokrites znaczyło zarówno obłudnik, jak i aktor. Kto więc kogo gra? Zaczęły się nam zamazywać granice rzeczywistości. Jakbyśmy zanurzali się w sen. Widocznie moc, wydawałoby się, podstarzałego już tekstu jeszcze nie wygasła. Mistrz niegdysiejszej awangardy mówił przecież, że jego metoda literacka to jakby praktykowanie snu. Skoro tak, to dlaczego nie próbować dalej drążyć, przechodzić „ze snu w sen”, jak chciał Bruno Schulz? Oniryczna materia „Ślubu” jako przedłużenie, spotęgowanie „Burgundy”? Wiadomo, jej wdzięk polegał na lekkim tylko zaznaczeniu procesu wpływania na jednostkę, procesu odbywającego się w toksycznym środowisku. Skoro jednak zaczęliśmy za tym podążać, to dlaczego nie próbować iść dalej? Sen może być azylem, oderwaniem od rzeczywistości, jednak kiedy zaczniemy go przeżywać intensywniej, jako koszmar, odnajdziemy powrót, obudzimy się.

Oprócz zlinkowania, sportretowania dwóch tekstów dramatycznych, „lwony, księżniczki Burgunda” i „Ślubu”, spróbowaliśmy też dołączyć fragmenty innych tekstów tego samego autora. Wstępne zanurzanie się w sen, będące zarazem budzeniem się do życia wzięte zostało z „Ferdydurke”, z jej

pierwszych słów. Strawestowane fragmenty opowiadania „Szczur” posłużyły zaś do tego, by działaniu lwony nadać cechy feministycznego buntu, uzbroić ją w siłę przeciwstawienia się męskiemu spojrzeniu i założonemu scenariuszowi, który miał ją doprowadzić do samobójstwa. Obronić ją.

Wacław Sobaszek

Kolebka do wynajęcia

Występują: Marta Andrzejczyk, Izabela Mańkowska-Salik,

Agnieszka Reimus Knezević

Reżyseria: Janina Tomaszewska

„Orwellowskie piekło kobiet. Witamy w alternatywnej rzeczywistości rodem z najgorszego koszmaru, jaki może przyśnić się kobiecie. Oto inna wersja historii świata, w której reżim i ortodoksja są jedynym prawem, prawem stanowionym przez mężczyzn i dla mężczyzn, gdzie kobieta została sprowadzona do roli niemej reproduktorki. Oby tylko ten świat mógł okazać się ponurym snem...”

Chciałabym wierzyć, że to, co opowiadam, to tylko taka historia.

Potrzebna mi jest ta wiara. Muszę w to uwierzyć.

Ci, którzy wierzą, że te historie to tylko takie opowiadki, są w lepszej sytuacji.

Jeśli to, co mówię, to tylko opowiadka, to znaczy, że zakończenie zależy ode mnie.

Że w ogóle istnieje jakieś zakończenie, po którym jest życie.

Że mogę zacząć tam, gdzie przerwałam.

Ale to nie jest opowiadka.

[Margaret Atwood „Opowieść podręcznej”]

Margaret Eleanor „Peggy” Atwood (1939 -) - kanadyjska pisarka, poetka i krytyczka literacka, aktywistka społeczna i ekologiczna. Zaczęła pisać w wieku 16 lat. W swojej twórczości dotyka problematyki feministycznej. Oprócz powieści ma na swoim koncie kilka zbiorów poezji, eseje, a także książki dla dzieci. Jej najłynniejsza powieść utrzymana w gatunku science fiction to „Opowieść podręcznej” („The Handmaid's Tale”). Historia dotycząca przyszłej, dystopijnej społeczności została sfilmowana przez Volkera Schlöndorffa w 1990 roku. Powieść pt. „Ślepy zabójca” („The Blind Assassin”) wyróżniono prestiżową Nagrodą Bookera. Atwood jest laureatką Nagrody Księcia Asturii za rok 2008 wymienianą wśród najpoważniejszych kandydatów do literackiej Nagrody Nobla.

Biały Teatr z Olsztyna - powstał w lutym 2003 r. z inicjatywy Marty Andrzejczyk, Izabeli Klimowicz, Izabeli Mańkowskiej, Agnieszki Reimus i Michała Nowakowskiego. Piszą o sobie: „spotkaliśmy się w Olsztyńskim Teatrze Rapsodycznym, gdzie poznaliśmy postać Mieczysława Kotlarczyka i historię jego teatru słowa. Przez dwa lata pod okiem Krystyny Spikert zdobywaliśmy wiedzę w zakresie techniki i wyrazistości mowy oraz interpretacji tekstu. W ten sposób słowo stało się dla nas źródłem inspiracji twórczej i motywem do stworzenia własnej wizji i własnego stylu. Choć nasze spektakle wzbogacone są ruchem scenicznym, muzyką, elementami choreografii, nadal najważniejsze w naszej pracy jest słowo, a inne środki wyrazu artystycznego są minimalizowane właśnie na rzecz słowa, któremu wszystko w teatrze rapsodycznym powinno być podporządkowane. W myśl idei Mieczysława Kotlarczyka do repertuaru wybieramy teksty pierwotnie nie przeznaczone na scenę, wymagające adaptacji”.

Prolog komedii sceny pomiędzy poezją i dokumentem

Teatr Węgajty/projekt terenowy

Pomysł i realizacja: Zofia Bartoszewicz, Erdmute Sobaszek

Muzyka i dokumentacja filmowa: Zofia Bartoszewicz

Montaż: Magdalena Drozdowicz

*Nie ma takiego życia,
które by choć przez chwilę
nie było nieśmiertelne
(Wisława Szymborska)*

*Jak żyję, nie umieram!
(Anna Wojtyniak)*

Szanowne Panie, Pani Wisławo i Pani Andziu!

Chciałybyśmy Paniom przedstawić nasz projekt artystyczny zainspirowany poezją obu Pań. Jesteśmy w trakcie tworzenia spektaklu teatralnego osnutego wokół fragmentów wierszy Pani, Pani Wisławo oraz na spisanych przez nas ustnych wypowiedziach Pani, Pani Andziu. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zgodę na wykorzystanie tych fragmentów.

Wy się Panie wzajemnie nie znacie, ale Wasze wypowiedzi wspina się dopełniają i stają się dialogiem.

Pani Wisławo, Pani partnerka w tym dialogu, Anna Wojtyniak, osiemdziesięcioletnia mieszkanka warmińskiej wsi Nowe

Kawkowo, prawdopodobnie nie poznała Pani poezji, ale ma podobną do Pani wrażliwość na słowa. Nie zadawała się gotowymi frazami, nie pisze wierszy, ale mówiąc tworzy język na nowo.

Pani Andziu, Pani partnerka w tym dialogu, Wisława Szymborska, ma podobny do Pani stosunek do rzeczywistości, potrafi rzeczy nazywać po imieniu. Jest znaną poetką, można czytać Jej wiersze w książkach. Tak jak Pani „letko” znajduje właściwe słowa.

Z.B., M.S.

Etiudy teatralne na motywach poezji Wisławy Szymborskiej i Anny Wojtyniak, mieszkanki wsi Nowe Kawkowo, w wykonaniu Zofii Bartoszewicz i Erdmute Sobaszek.

Zofia Bartoszewicz - pracowała w Teatrze Węgajty w latach 1992-97. Od kilku lat zajmuje się improwizacją. Mówi o sobie: „namiętnie improwizuję w śpiewie, w kuchni i na parkiecie”. W ostatnich latach prowadziła podczas węgajckiego festiwalu warsztaty śpiewu improwizowanego.

Erdmute Sobaszek – współzałożycielka Teatru Węgajty. Aktorka, klarnecistka, animatorka kultury i głównodowodząca biura Teatru. Pomysłodawczyni i realizatorka programu „Pedagogika teatralna w akcji” współpracującego z Instytutem Teatralnym im.

Z. Raszewskiego w Warszawie (ogólnopolski program TISZ).

Audiostacja.Falenica

- to koncert-słuchowisko, które powstało podczas muzycznej współpracy animatorek kultury ze Stowarzyszenia Praktyków Kultury oraz francuskiego rapera - Kohndo (z zespołu La Cliqua) z wychowanymi Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w Falenicy;

- to kilkumiesięczny projekt, w trakcie którego dziewczyny uczyły się rapować: pisały własne teksty, które potem wielokrotnie powtarzane do konkretnego beatu, nagle zaczynały wybrzmiewać, żyć własnym życiem – dziewczyny „tańczyły flow”;

- to strona internetowa, na której można słuchać nagranych utworów (www.audiostacjafalenica.pl);

- Audiostacja.Falenica to terapia kulturą – myślenie o resocjalizacji jako o procesie wprowadzania w życie społeczne a nie jako o izolacji.

W ubiegłym roku, w czasie Wioski Teatralnej wychowanki zakładu w Falenicy zagrały koncert „Błękitny Express” łączący muzykę Dwudziestolecia Międzywojennego z hip hopem. Obok rapowanych piosenek Hanki Ordonówny można było także usłyszeć własne, bardzo dojrzałe kompozycje dziewczyn, w których opowiadały o swoim postrzeganiu świata, niepokojach i wrażliwości. W tegorocznym projekcie wszystkie teksty są ich autorstwa.

Heman i Shela, xxx nierozwiązane równanie

**AktionsTheaterGruppe z Halle we współpracy
z Tillem Baumannem**

AktionsTheaterGruppe uprawia Teatr Forum. Jest to rodzaj otwartej, interaktywnej praktyki teatralnej zapoczątkowany przez brazylijskiego aktora, reżysera i krytyka społecznego Augusto Boala. Opracowane przez niego metody pracy przygotowują aktorów do działań ulicznych, nawiązujących do problemów codziennego życia i angażujących do udziału w spektaklu widzów. Boal określał swoją metodę teatrem uciśnionych. Relacje są tu odwrócone: rozwiązanie prezentowanego na scenie problemu społecznego mają znaleźć nie aktorzy, lecz widzowie. Gra teatralna staje się przez to próbą zmagania się z rzeczywistością. Warsztat aktorski jest zbudowany na nietypowym treningu sztuką wyrazistości, reagowania i szybkiego tworzenia dialogu z widownią.

Zespół ATG o sobie:

„Opierając się głównie na metodach »teatru uciśnionych« Augusto Boala prowadzimy akcje uliczne na rynkach miast, w okolicach centrów handlowych. Spektakle poświęcone m.in. tematowi wykluczenia społecznego, samotności, rasizmu, seksizmu i przemocy w rodzinie realizujemy w szkołach (gdzie od 2005 roku prowadzimy warsztaty edukacyjne), w więzieniach i na spotkaniach seminaryjnych. Do najważniejszych działań ostatniego okresu należy cykl pokazów

w Izraelu i Palestynie (we współpracy z Ashtar Theatre). Używamy plastikowych beczek, które tworzą jednocześnie rekwizyty, scenografię i instrumenty muzyczne”.

Podczas ostatniej Wioski Teatralnej aktorzy Teatru Forum prowadzili kilkudniowe warsztaty, których efekty mogła podziwiać festiwalowa publiczność. W tym roku zapraszają widzów do obejrzenia spektaklu, z którym w grudniu wybierają się na Międzynarodowy Festiwal Teatrów Forum w Kalkucie.

Spektakl „Heman i Shela, xxy nierozwiązane równanie” poświęcony jest problematyce genderowej. W społeczeństwie zbudowanym na podziale ról płciowych wiele narzuconych wzorów zachowania ogranicza swobodny rozwój człowieka. Występują one w sposób ukryty w zachowaniach życia codziennego, przez co trudno jest się im przeciwstawić. Zespół Aktions-TheaterGruppe świadomie zgromadził stereotypowe zachowania i oczekiwania związane z płcią kulturową i na tej podstawie opracował sceny nawiązujące do wydarzeń codziennych. Wspólnie z publicznością pragnie wypróbowywać nowe sposoby praktycznego podejścia do tego typu sytuacji.

William i William

monodram Valeriana Collot (Murviel, Francja)

Sam ze swym sobowtorem, prowadzony przez własny cień, William próbuje ostatniego sposobu, by przetrwać. Monodram Valeriana Collot, adepta Art Mixte w Murviel, małej miejscowości niedaleko Montpellier, w której teatr odnawia więź lokalną i aktywizuje społeczność.

Dům

Prezentacja projektu teatralnego Biljany Golubovic, realizowanego w opuszczonych pomieszczeniach zabytkowej kamienicy w Pradze czeskiej. Przed przebudową Domu na centrum handlowe – Domu, który był przez ponad sto lat zamieszkały, artyści odtworzyli w jego wnętrzach życie jego dawnych mieszkańców.

Film, wystawa fotografii i prezentacja pracy tworzą widowisko, które dzieje się po trwającym 578 dni teatralnym rytuale pożegnania z domem. Międzynarodowy zespół artystów powstał w Pradze; w jego skład weszli ostatni lokatorzy i inicjatorzy projektu: reżyserka Biljana Golubovic i fotograf Dragan Dragin (założyciel Teatru BART) oraz aktorzy. Stworzono społeczność, która wciąż kultywuje rytuały, poszukując odpowiedzi na pytanie – czym jest Dom?

Woda 2030, Roots and Shoots*, czyli tradycja i ekologia

Inna Szkoła Teatralna Teatru „Węgajty”

Widowisko w wykonaniu Innej Szkoły Teatralnej Teatru Węgajty. W „Wodzie 2030” zostały użyte fragmenty Ewangelii w tłumaczeniu Ekipy Zioma Janka oraz teksty autorów takich jak: Ryszard Kapuściński, Gao Xingjian, Paul Celan, Frederico Garcia Lorca, Johannes Bobrowski, Krzysztof Dziemian i Justyna Wielgus.

Inscenizacja: Wacław Sobaszek. Wykonawcy: Zofia Bartoszewicz, Magda Drozdowicz, Barbara Grzybowska, Karolina Placha, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek, Barbara Szpunier, Sebastian Świąder, Dawid Zelinka. Paulina Mju Zielińska.

Widowisko „Woda 2030” zostało przygotowane w finale wyprawy wielkanocnej i pokazane w trakcie tzw. 'zajścia'. Według lokalnego zwyczaju jest to rodzaj zaimprovizowanego spotkania mieszkańców wioski. „Woda 2030” to trzeci, kolejny ekologiczny temat, który realizujemy w sezonie IST 2010. Pierwszy był podjęty w czasie kolędowania w Beskidzie Niskim w styczniu br. Realizowany w konwencji szopki noworocznej był satyrą na światową konferencję w Kopenhadze, poświęconą

zmianie klimatu. Drugi temat, temat „karnawału drzew” został podjęty w lutym, w czasie zapustów. Polegał on na włączeniu się w walkę o zachowanie starych drzew rosnących w naszej okolicy, alej, którym groziła w tym czasie wycinka.

O wyprawach kołędniczych, zapustnych i wielkanocnych pisano dotąd w czasopismach „Teatr”, „Didaskalia” i „Scena”. Pisano też o tym, jak doświadczenia wypraw przeobraziły się u nas w „Szkolę”. Nowy pomysł polega na wykorzystaniu tych doświadczeń i praktyk w jeszcze inny sposób. Jest to pomysł wprowadzania teatralnych manifestacji, dotyczących najbardziej palących kwestii publicznych w środowiska tradycyjne, środowiska peryferyjne, lecz wyjątkowe i mało znane.

Wacław Sobaszek

* Formuła jest zapożyczeniem od nazwy fundacji Jane Goodall - „Roots and Shoots” [„Korzenie i pędy”]

„To futurystyczna wizja tego, czym woda będzie za kilkadziesiąt lat: mrocznym przedmiotem pożądania, życiem, a przede wszystkim towarem. Jest zlepkiem różnorodnych scen, pieśni, (...) następujących po sobie jak w kalejdoskopie. Kolejne treści „uzupełniają” wiedzę widowni, czasami jej zaprzeczają, czasami wprawiają w zachwyt, czy osłupienie. (...) „Woda 2030” zachwyca przede wszystkim swoją energią; jest platformą wymiany treści pomiędzy aktorami a widownią. Aktorzy czerpią siłę z publiczności, starają się z nią dialogować, zachęcać do wspólnej zabawy. Oparta na tradycyjnych pieśniach ludowych i fragmentach alilujek „Woda 2030” wyrasta ponad swoje korzenie. „Węgajty” nie próbują rekonstruować przeszłości, ale twórczo ją przetwarzają, tworząc bezpretensjonalne widowisko zrozumiałe właściwie przez wszystkich. „Woda 2030” ma wielki potencjał: barterowej wymiany tradycji. Pomysły na kolejne epi-

zody zdają się być „eksperymentami” przeprowadzanymi na widowni. „Węgajty” nie traktują jednak widzów jak króliki doświadczalne. Oferują wiele w zamian za emocje, energię, doświadczenia i treści płynące wprost od widzów. A skoro widownia wydaje się być najważniejsza - tyle „Wód”, ilu widzów, ile sytuacji i miejsc, w których widowisko zostanie zaprezentowane.”

Agnieszka Kozłowska-Piasta

Parada uliczna „Dzwonićlatać” wg utworów Danila Charmsa

Teatr Svabodnyj z Brześcia (Białoruś)



Jest to teatr, który od kilku lat jest stałym gościem Wioski Teatralnej. Powstał w roku 2001. Aktorzy Teatru Svabodnego zaczęli swoją działalność od spektakli ulicznych i happeningów. Pierwsze szlify aktorskie pobierali podczas warsztatów w Scenie Plastycznej KUL Leszka Mądzika oraz w poznańskim Teatrze Ósmego Dnia.

„Zaczęliśmy robić teatr, ponieważ chcieliśmy zmieniać siebie i otaczającą nas rzeczywistość. Teatr to zjawisko społeczne istniejące dla ludzi. Nie dla rozrywki, a dla podnoszenia na duchu, budzenia niepokoju, refleksji i pytań. Wolność jest tym, co interesuje nas najbardziej, tak samo jak możliwość poszukiwania i zdobywania jej dla samych siebie - mówią aktorzy. - Stworzyliśmy siedem widowisk teatralnych, które różnią się między sobą zarówno stylistyką, jak i metodami pracy. Poszukując własnej poetyki teatralnej i metody, eksperymentujemy z wieloma technikami pracy z aktorem. Zaczynając od systemu Stanisałowskiego, poprzez ćwiczenia Michaiła Czechowa, doszliśmy do poszukiwań w obrębie pracy z głosem, ciałem oraz improwizacją Jerzego Grotowskiego i Eugenio Barby.

Pragniemy żyć i tworzyć w sposób daleki od komercji. Sami wykonujemy kostiumy, maski i lalki do naszych spektakli. Sprzeciw wobec komercji daje nam jeszcze jedną, małą przestrzeń wolności, która pozwala czynić życie bardziej uduchowionym”.

„Ulica jest miejscem, gdzie mamy możliwość sprawdzania samych siebie. Życie zatrzymuje się niespodziewanie, kiedy dzieje się coś dziwnego, szokującego, łamiącego zastane schematy i rutynę. Wtedy ulica zamienia się w przestrzeń teatralną, a przechodnie przemieniają się w uczestników widowiska.

W widowisku »Dzwonićlatać« odwołujemy się do parad ulicznych organizowanych w Leningradzie w latach 30-tych, gdzie żył i tworzył Danila Charms, legenda rosyjskiej awangardy. Postaci występujące w naszej paradzie noszą garnitury i kapelusze stylizowane na modę okresu międzywojennego. Staraliśmy się nasycić stylistykę ulicznego wydarzenia elementami poetyki absurdu, które czerpaliśmy z utworów Charmsa. Jak zawsze niezwykle inspirujące były dla nas konwencje kina niemego oraz teatru orientalnego, a także klasycznego teatru jarmarcznego.”

Dzwonić latać

Występują: Siergej Hajko, Aleg Harbatsiuk,
Svetlana Haidalionak, Hanna Fiodarava i Oksana Hajko

Reżyseria: Oksana Hajko

Muzyka: Vitaly Darashuk, Volga Padgajskaja,

Mikolaj Siamitka

Pojawia się śmieszny, mały człowiek - Ivan Fiodorowicz. Osobliwy poeta, który czyta wiersze. W pewnym momencie na jego głowę spada cegła. Nieszczęśnik zaczyna krzyczeć w niebogłosy. Z różnych stron zaczynają nadchodzić i wbiegać pozostali bohaterowie parady: despotyczny Piotr Nikolajewicz, groźny Stróż, seksowna Antonina Pavlovna, głupi Kalindov, Puszkina i Gogol, a także Petersen w balonie i Człowiek z portretem cara. Powstaje zamieszanie i chaos.

W widowisku nie zabraknie bójek i pojedynków przypominających sceny z teatru orientального albo z angielskiego Puncha i Judi. Głupi Kalindov spróbuje zabić muchę, wykrzykując przy tym swoje sądy o kobietach. Jako że uczyni to podczas soczystej przemowy Piotra Nikolajewicza, nie trudno się domyślić, że narazi się na jego gniew. Podczas parady będziemy także świadkami „grzechoupadku” pierwszych ludzi, pomyślanego jako scena z teatru jarmarcznego rodem ze słonecznej Italii!

Utwory Charmsa pełne są absurdalnych i śmiesznych bójek, w trakcie których bohaterowie tracą... głowy, ręce i nogi. Podobnych scen nie zabraknie w paradzie. Zakończenie będzie jednak pozytywne, ale równie absurdalne jak całość widowiska.

Event „Lata walki”

Otwarcie wystawy płócien Tadeusza Piotrowskiego,
o tematyce indiańskiej i ekologicznej



Tadeusz Jerzy Piotrowski - urodzony w 1954 r. w Olsztynie. Ukończył Wydział w Warszawie (1981, dyplom Ludwika Maciąga). Uprawia malarstwo i rysunek. Najważniejszymi tematami obrazów są Indianie i zagłada Matki Ziemi. Studiuje techniki Starych Mistrzów, szczególnie Rembrandta. Odkrył sposoby przygotowania piór ptasich do pisanie i rysowania. Opracował technologię wytwarzania oleju zagęszczanego na słońcu w brytfance ołowianej. Udało mu się odtworzyć sposób, w jaki wykonywano lustrzany grunt gipsowy, którego istnienie wielu technologów uważało za legendę.

W 1981 roku założył niezależną szkołę malarską Warsztat Malarski im. Cennino Cenniniego. Z grona ponad 100 osób z całej Polski, które przewinęły się przez Warsztat, ponad 30 ukończyło wyższe studia artystyczne.

Stale współpracuje z wydawnictwem ENETEIA, pismem przyjaciół Indian Tawacin i z Teatrem Węgałty. Od roku 2000 pracuje w Centrum Pielęgnacyjno-Rehabilitacyjnym „Niebieski Parasol”, gdzie na ergoterapii uczy malarstwa. W 2003 r. otrzymał nagrodę Prezydenta Miasta Olsztyna. Jest autorem ponad stu tysięcy rysunków. Brał udział w licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Spółeczeństwo na wystawie - sztuka z Tajwanu

Czy sztuka jest tworem zbiorowej wyobraźni?

O kim mówi do nas artysta?

O sobie, o swoich myślach, o nas?

Czy sztuka jest lustrem, czy szybą?

Kiedy stoimy po drugiej stronie?

Jak społeczeństwo prezentuje sztukę i jak sztuka reprezentuje społeczeństwo?

Jak sztuka dialoguje ze społeczeństwem

– mówiąc o sobie, milcząc, oddając mu głos?

Paweł Górecki i Wei-Yun Lin-Górecka opowiedzą o:

- pracach fotografa z Tajwanu z dziećmi z wioski w północno-zachodnich Chinach,
- fotografiach dokumentujących życie w Tajwanie wykonanych przez pracowników zagranicznych z Azji Południowo -Wschodniej,
- fotografiach wykonanych przez bezdomnych z Tajpej,
- małych wystawach fotografii w tajpejskim metrze,
- malowaniu tajwańskich skrzynek sieci elektrycznej,
- oraz o ulicznych muralach w Tajpej.

Chcemy opowiedzieć o pewnych zdarzeniach artystycznych na Tajwanie, które wchodzą w bezpośrednią relację z życiem

społecznym. Kulturowo sztuka funkcjonuje w postaci odrębnego, skodyfikowanego systemu ról społecznych: artyści, odbiorcy, krytyka, kurator i in. Naszą uwagę zwróciły takie zdarzenia, w których role społeczne zostają »ominięte« przez oddanie głosu »wypowiedziom« w miejsce »wykonawców«.

Wei-Yun Lin-Górecka jest krakowsko-tajwańską poetką i tłumaczką, piszącą po polsku, chińsku i angielsku. Ukończyła teatrologię na Brunel University w Londynie. Mieszka i pracuje w Polsce od 2005 roku. Studiowała na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Publikuje artykuły o kulturze polskiej w prasie tajwańskiej. Tłumaczyła na język chiński utwory poetów i dramaturgów takich jak: Andrzej Bursa, Edward Stachura, Ewa Lipska, Jerzy Ficowski, Stanisław Wyspiański, Tadeusz Różewicz, Vim Nadera, Katerina Rudcenkova, Kim Hyesoon, Leonard Cohen i innych.

„Ja jestem z estetyki Eliota – wierzę w korelat obiektywny. Siedź cicho, omów to. Są pewne rzeczy, które powinny pozostać niewidzialne. Są takie sfery w życiu, na które nie można patrzeć, nie wolno tam zaglądać”.

[z rozmowy z Katarzyną Bazarnik]

Paweł Górecki – (ur. w 1960r.) Mieszka i pracuje w Krakowie. Debiutował jako poeta. Współpracował z teatrami alternatywnymi. W latach dziewięćdziesiątych XX w. uprawiał performing art. Fotografuje, doraźnie publikuje artykuły poświęcone sztuce.

Portret rodziców

Nauczyciel kazał nam wymalować portret rodziców.
Prosiłam więc, by usiedli przy stole
i z wysiłkiem kopiowałam na kartkę
ich kwietne lata, ich wiatr i szron,
ich życiorysy, oraz ich...
Uśmiech rodziców zastygł,
z pośpiechem robiłam poprawki.
Kiedy linie rozmazały się i spadały z kartki
zauważyłam, że papier, na którym malowałam
to ich twarze.

Lin Wei-Yun

Annuszka znów rozlała olej

Kobiety Ośrodek Teatralny (KOT)

Spektakl realizowany przez Kobiety Ośrodek Teatralny (KOT), działający przy Centrum Praw Kobiet w Warszawie, jest zwieńczeniem wielomiesięcznej pracy grupy terapeutyczno-teatralnej.

Aktorki na scenie, na oczach widzów, podczas spektaklu-obrzędu przechodzą wewnętrzną, osobistą przemianę. Spektakl najpierw opowiada o tym, co było dawniej; potem następuje moment przekroczenia progu i wreszcie aktorki - uczestniczki obrzędu sięgają po nowe, otwierają się na lepszy i bogatszy etap swojego życia, zyskują swoją tożsamość.

Scenariusz (w nawiązaniu do „Mistrza i Małgorzaty” M. Bułhakowa): Dagna Ślepowrońska. Reżyseria: Dagna Ślepowrońska i Maria Depta. Muzyka: Katarzyna Szurman, Katarzyna Żytomirska

Nieczekaj Lecilaty

Prezentacja pracy w toku nad baśnią wędrowną

Poetycki spektakl plenerowy Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy Wsi „Odnowica” w Dąbrowie Dolnej i Teatru Lalek „Gałązen”

Mówią o sobie: „Jesteśmy grupą przyjaciół, która w procesie budowania »siebie sobą« wykorzystuje baśń. Przenikanie różnych osobowości poza społecznym konwenansem pozwala na pełną wypowiedź, która poprzez improwizację nadaje nowe znaczenie słowom gra i teatr”.

Scenariusz: Andrzej Tybinkowski, Krzysztof Wrona,
Reżyseria: Krzysztof Wrona i przyjaciele,
Muzyka: Wielokulturowy Zespół Ludowy „Wioha”,
Kostiumy: Anna Tybinkowska,
Scenografia: przyroda i Krzysztof Wrona

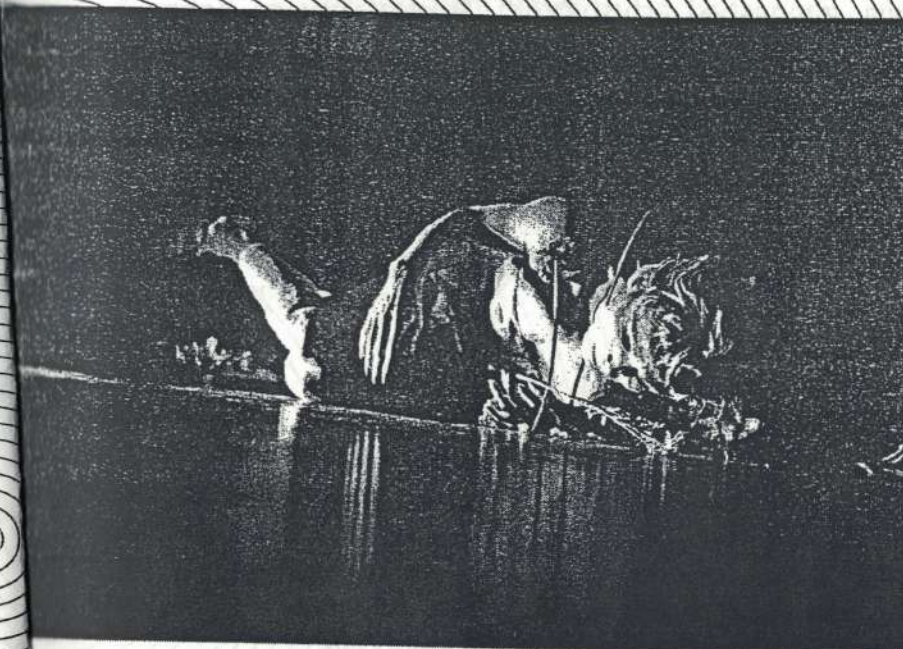
Występują:

Tosia Cupriak jako Nieczekaj Lecilaty
Dorota Cupriak jako Zula Lula – Kława
Daria Kozłowska-Wrona jako Dusza Lasu
Andrzej Tybinkowski jako Kostropór Oględny
Konrad Łata jako Miłobądek Kławy
Mirosław Ładoś jako Strach Drach
Asteniusz Cupriak jako Kędzierzawy Ptak
Krzysztof Wrona jako Duch Gór Rochotochoczocho
oraz uczestnicy warsztatów jako leśne duchy

This Human Body is Called a City with Eleven Gates

[O tym ludzkim ciele mówi się,
że to miasto z 11 bramami]

Spektakl Ken Mai, japońskiego tancerza Butoh



Przedstawienie opowiada o tym, jak dusza rządzi ciałem, jak znajduje się ponad narodzinami, śmiercią i ludzkimi niedoskonałościami oraz jak jest nietknięta fizycznością. Za bramami ciała kryje się niewinny nienarodzony duch, który

osiąga wyzwolenie przechodząc przez 11 bram. Sztuka jest oparta na indyjskich Upaniszadach napisanych prawdopodobnie ok. 700 roku p.n.e. Nie wiadomo, kto jest autorem oryginalnego tekstu. Uważa się jednak, że jest to jeden z najgłębszych tekstów filozoficznych, jakie kiedykolwiek powstały.

Ken Mai jest japońskim artystą Butoh i nauczycielem. Pochodzi z Kioto. Od 2006 roku mieszka w Helsinkach w Finlandii. Poznawał ten unikalny styl tańca u obu jego mistrzów: Kazuo Ohno i Tatsumi Hijikaty. Studiował także niemiecki taniec ekspresjonistyczny, który miał ogromny wpływ na Butoh. Jego styl łączy w sobie elementy tańca Butoh z elementami aktorstwa, gimnastyki artystycznej, śpiewu, gry na bębnach, sztuk walki i buddyzmu zen. Ken Mai występuje solo jako choreograf, współpracuje także z uznanymi muzykami, rzeźbiarzami i reprezentantami sztuk wizualnych zarówno w Europie, jak i w Japonii.

Roadside Madonna

There was a time
when the deities spoke directly to us,
their words on our lips,
their hands entwined with ours.

A time when our love,
our chores, even our fighting
was a dance for the gods
who moved us.

But then, the music stopped,
and they stood up and left
even though we
begged them to stay.

We built you, roadside Maria,
crowned you in flowers and caped you in blue
with the hope that you'd
convince them.

But for all this time
no one has come,
and still you stand at the roadside
waiting.

And whenever I pass by,
even though your cloak is chipping away,
you still stretch out
your arms

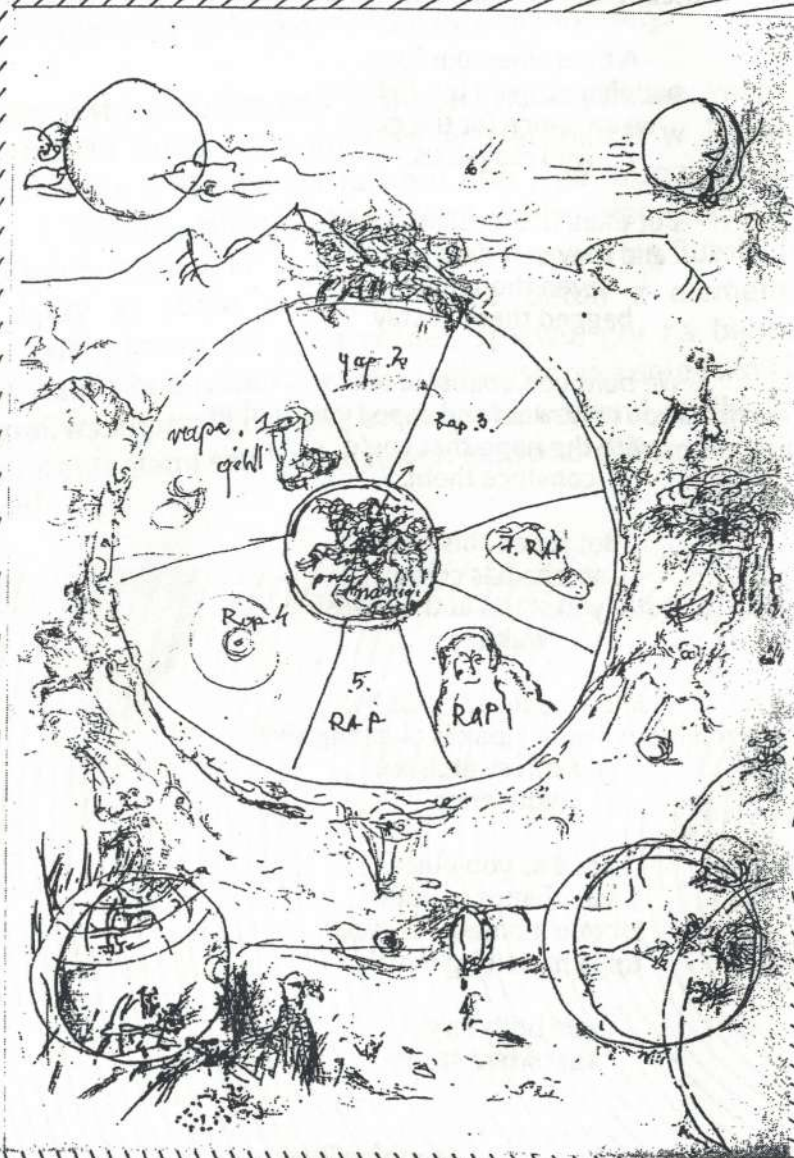
and as you place
your hands in mine
for one moment I forget
that I'm waiting in vain;

we both forget
that we're stone

Jeannine Pitas

RYSUNKI

Sławomir Barański



RYSUNKI

Sławomir Barański



RYSUNKI Sławomir Barański



$$\frac{dy}{dx} = \frac{dy}{dx} \cdot \frac{dx}{dx} = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$

$$y = 0 \quad x = 1 \quad y = 1$$